

HUMANIZM (Serbia)

Dzieje humanizmu w Serbii – podobnie jak innych idei tradycyjnie uważanych za zachodnioeuropejskie (→ oświecenie; → racjonalizm; → nowoczesność) – odzwierciedlają złożoność cywilizacyjnych uwarunkowań serbskiej kultury (→ kultura), genetycznie związanej z prawosławnym Wschodem, ale czerpiącej również z tradycji (→ tradycja) łacińskiego Zachodu. Usytuowanie ziem serbskich (już od samych początków serbskiej państwowości) w orbicie wpływów kulturalnych i politycznych Bizancjum, a także późniejsza niewola turecka przesuną granice średniowiecza (do początków XVIII wieku) i w konsekwencji uniemożliwią ukształtowanie się humanizmu rozumianego jako prąd filozoficzny, etyczny i kulturowy, co – w zachodniej części kontynentu – dokonało

się w epoce renesansu. W Serbii zatem nie pojawił się oparty na źródłach i wzorcach zachodnioeuropejskich humanizm renesansowy, co nie oznacza jednak, że nie zaistniały pewne jego elementy. W serbskiej kulturze zaznaczył obecność – mający źródła w Bizancjum – renesans prawosławny, w tym także – istotna z punktu widzenia humanizmu – grecko-prawosławna antropologia.

Na obecność zachodnioeuropejskiego humanizmu na ziemiach serbskich wskazywał już w 1889 roku Franjo Rački (1828–1894), jeden z najwybitniejszych chorwackich historyków drugiej połowy XIX wieku w zakończeniu rozprawy *Boj na Kosovu – uzroci i posljedice*, napisanej w 500. rocznicę bitwy na Kosowym Polu (1389). Zaświadczać ma o tym część twórczości literackiej (z czasów serbskiego średniowiecza), którą traktować należy jako dowód na to, że Serbia Nemanjiciów zaadaptowała żywe i produktywne w ówczesnej Europie idee. To właśnie piśmiennictwo – gdyby nie kosowska porażka Serbów, która przyczyniła się do zduszenia w zarodku idei humanistycznych – rozwinęłoby się całkowicie „w duchu tego właśnie duchowego prądu, który został nazwany humanizmem i renesansem” (F. Rački, *Boj na Kosovu – uzroci i posljedice*, „Rad Jugoslavenske akademije znanosti i umjetnosti” 1889, br. 26). Gdy Serbowie przeżywali „narodową katastrofę”, w Italii – jak podkreśla – urodził się humanista Kosma I Medyceusz (1389–1464) i dorastał twórca odrodzeniowej architektury Filippo Brunelleschi (1377–1446). Rački zauważa, że idee te miały sprzyjające warunki do adaptacji na tych terenach przede wszystkim za sprawą posiadanych przez Serbię (i Bośnię) terenów nadmorskich, rozwinięty handel z włoskim wybrzeżem oraz żywe stosunki dyplomatyczne i kulturalne (również dzięki Dubrownikowi) z miastami po drugiej stronie Adriatyku (Wenecja, Florencja, Neapol i Rzym). Podkreśla w rozprawie również – w myśl wyznawanej idei jugosłowiańskiej – znaczenie Serbii i wpływ na sytuację polityczną i kulturalną na całych Bałkanach jej klęski w bitwie – klęski, która uniemożliwiła rozwinięcie się humanizmu na innych będących pod okupacją turecką terenach.

Z tezą przedstawioną przez Franjo Rackiego w niespełna 20 lat później polemizował w książce *Geschichte der alteren südslawischen Litteraturen* (1908) słoweński sławista i etnolog Matija Murko (1861–1952). Przyznając, że w okresie serbskiego średniowiecza oprócz dominującego wpływu bizantyjskiego, można dostrzec także wpływ kultur romańskich, stwierdza wyraźnie, że od cara Dušana (w rzeczywistości już od króla Milutina), a zwłaszcza w okresie despotowiny (1402–1459), następuje proces bizantyzacji Serbii (*proces potpuno vizantiziranja Srbije*). Dlatego też próby doszukiwania się w tym wzmożonym i aktywnym wpływie Bizancjum zjawisk typowych dla renesansu czy humanizmu uważa – w najlepszym wypadku – za błędne użycie terminu. Humanizm i renesans Murko pojmował bardzo wąsko jako naśladowanie wzorców kultury i sztuki antycznej, do czego nie mogło dojść na ziemiach pozbawionych wpływów szeroko pojętej kultury łacińskiej, w tym wpływów Kościoła katolickiego. Oczywiście wydaje się, że składające się na humanizm odrodzenie zainteresowania studiami nad łaciną, klasyczną literaturą i kulturą stanowiły

najbardziej naturalny przejaw funkcjonowania tego prądu ideowego, to jednak jego echa dały o sobie znać także w rozwoju miast, narodzinach i rozwoju warstwy mieszczańskiej i w innych dziedzinach przemian społecznych, ekonomicznych czy politycznych.

A zatem mimo braku wyraźnych i niepodważalnych dowodów na istnienie w Serbii humanizmu jako zachodnioeuropejskiego prądu filozoficznego, etycznego i kulturowego, ukształtowała się tam ideowa matryca dla przyszłych rodzimych twórców, myślicieli i ideologów. Serbscy autorzy barokowi (za pośrednictwem polsko-ukraińsko-rosyjskim), a potem także klasycyści będą jednak czerpać przede wszystkim z antyku greckiego, czego najlepszym przykładem stanie się najwybitniejszy twórca wykorzystujący helleńską filozofię i literackie motywy – Lukijan Mušicki (1777–1837), uważany za „serbskiego Horacego”.

Znacznie ważniejszą rolę w serbskiej kulturze (w okresie istnienia despotowiny) odegrał tzw. renesans Paleologów, zapoczątkowany na dworze greckiej dynastii panującej w cesarstwie bizantyjskim od połowy XIII wieku do 1453 roku. W obręb tego prawosławnego renesansu (oznaczającego zwrot ku filozofii i sztuce antycznej, w czym ujawnia się częściowe podobieństwo do renesansu zachodnioeuropejskiego) włącza się niekiedy hezychazm (traktując go jako nurt antropocentryczny). Stał się on w Bizancjum przedmiotem ostrych dyskusji (prowadzonych na tzw. soborach hezychastycznych w 1341, 1347 i 1351 roku) dotyczących samej istoty chrześcijańskiej antropologii – tzw. przeobóstwienia człowieka (czyli możliwości dostąpienia osobistego kontaktu z Bogiem).

W sporze brali udział zwolennicy ortodoksyjnej tradycji na czele z Grzegorzem Palamasem, z drugiej zaś tzw. humaniści z mnichem z Kalabrii Barlaamem, którzy odwoływali się do pogańskiej filozofii czerpiącej z dziedzictwa hellenistycznego (filozofia neoplatońska) i na tej podstawie próbowali stworzyć syntezę hellenizmu i nauki chrześcijańskiej. Hezychazm zyskał popularność na ziemiach serbskich w XIV wieku dzięki przybywającym (jeszcze przed bitwą na Kosowym Polu) z Góry Athos synaitom (uczniom św. Grzegorza Synaity) – m.in. Romilo i Grigorije Sinaita; potem emigrować będą do despotowiny twórcy hezychaszczy z innych podbitych przez Turków regionów (m.in. Bułgarii).

Idee humanizmu – w znaczeniu zachodnioeuropejskim – po raz pierwszy wyraźnie zostały wyłożone w programie oświeceniowym Zaharije Orfelina (1726–1785), a dokładnie w redagowanym przez niego pierwszym serbskim czasopiśmie „Slavenoserbski magazin” (Wenecja, 1768). Założenie tego ważnego dla kultury serbskiej drugiej połowy XVIII wieku periodyku popularyzującego nowoczesne oświeceniowe i racjonalistyczne idee i wzorce, wynikało z demokratyzacji wiedzy bazującej na wierze w „ludzką uniwersalną naturę”, która łączy wszystkich ludzi. Czasopismo otwierało dzieło Teofana Prokopowicza (1681–1736), prawosławnego arcybiskupa, pisarza, teologa i rektora Akademii Kijowsko-Mohylańskiej, zatytułowane *Mnjenje* (ok. 1755–1765), które zwracało uwagę na różne humanistyczne aspekty (czyli kwestie dotyczące człowieka): wychowanie dziecka w duchu chrześcijańskim, pragnienia ludzi młodych (na przykładzie młodzieńca pragnącego poświęcić życie służbie

wojskowej) czy rolę kobiety. Poglądy Prokopowicza (ideowego autorytetu Orfelina) wyrastały ze źródeł protestanckich, prawdopodobnie pietystycznych (Uniwersytet w Halle).

Dominującym w czasopiśmie podejściem jest przekonanie o umiarze we wszystkim, nawet w cnocie, przy czym równocześnie promowana jest – humanistyczna w swym źródle – świecka moralność. Praktyczną wykładnią tego przekonania była hierarchia wiedzy, jaką powinien posiadać człowiek oświecony i wykształcony w duchu humanizmu: najpierw → religia, następnie sprawy obywatelskie i na końcu umiejętności praktyczne. Bycie dobrym chrześcijaninem oznaczało także bycie dobrym obywatelem.

Idee zaproponowane i głoszone przez Zaharije Orfelina w kwestii m.in. szeroko pojętego humanizmu (jako zainteresowania człowiekiem i jego problemami) podjął i rozwinął już czołowy przedstawiciel serbskiego oświecenia (→ oświecenie) Dositej Obradović (1742–1811) w przełomowym dla Serbii okresie kształtowania jej nowoczesnych fundamentów. W gruntownym programie oświecenia, zaprezentowanym w tekście *Pismo Haralampiju* (1783) i autobiografii *Život i priključenja* (1783, 1788), za naczelne zadanie przyświecające swoim działaniom uznał „dobro człowieka”, zwłaszcza zaś „korzyść swojego bliźniego” (*polza bližnjega moga*). Mając na uwadze korzyść rodaków – ludzi, którym trzeba pomóc wyjść z „okresu niedojrzałości” – i ich zwykłe, ludzkie potrzeby, przedstawia w autobiografii dwa zasadnicze cele: ukazanie nieprzydatności monasterów i podkreślenie roli nauki i kształcenia (→ kształcenie) w nowych czasach. Oba zamierzenia, które wypływają z często podkreślanego przez niego humanizmu, „umiłowania człowieka” (*čelovekoljubije*), mają przyczynić się do oświecenia narodu (→ naród) serbskiego. Podstawową instancją mającą do tego doprowadzić jest rozum, traktowany jako najważniejszy atrybut człowieczeństwa. W humanistycznej myśli Obradovicia „głupota, ślepotą umysłu, zepsute, przepełnione pychą i złe serce oraz nadmierne uwielbienie samego siebie” (*Pismo Haralampiju*, 1783) uchodzą za przyczynę nie tylko zacofania cywilizacyjnego, ale w wymiarze ludzkim przyczyniają się do szerzenia zła, wrogości między ludźmi i niszczenia międzyludzkich więzi. W tym też kontekście Obradović podkreśla, że człowiek popełnia zło często w imieniu i pod pretekstem religii, choć wyraźnie wskazuje, iż „Bóg jest wieczną dobrocią i sprawiedliwością, a co nie jest dobre i sprawiedliwe, nie pochodzi od Boga” (tamże). Za miarę humanizmu i postulowanego „umiłowania człowieka” uważa naturalną i uniwersalną zasadę: „Cokolwiek pragniecie, aby wam czynili inni ludzie, czyńcie wy także im” (tamże). Regułę tę Obradović chciałby widzieć jako naczelną ideę organizującą ludzkie stosunki na każdej możliwej płaszczyźnie, decydującą o wzajemnym poszanowaniu i ogólnej tolerancji.

Zagadnienie postrzegania i szacunku do drugiego człowieka zajmuje w myśli Obradovicia szczególne miejsce. W *Liście do Haralampiusza* Obradović podkreślił, że pragnie pisać z korzyścią dla umysłu, serca i charakteru człowieka, niezależnie od wyznawanej przez niego wiary. Wyraźnie zatem opowiada się za humanistycznym modelem oceny ludzi i ich zachowania, marginalizując

kwestię ich przynależności narodowej i religijnej. To nowoczesne jak na warunki serbskie tego okresu pojmowanie tożsamości jednostki odsyła także do – proponowanych przez niego – wartości i zasad, które powinny regulować życie ludzi. W rozważaniach nad sensem i celem życia człowieka, podkreśla, że powinien on kierować się przede wszystkim miłością. W postępowaniu i zachowaniu człowieka, w jego wychowaniu, a także polityce (→ polityka) „czysta, prawdziwa i boska miłość powinna stać się drogowskazem naszego postępowania” (K. Hankiewicz, *Zarys filozofii słowiańskiej*, 1873). Człowiek jako istota rozumna realizuje się w społeczeństwie, w relacji i stosunku do drugiego człowieka, który nie może być środkiem realizacji zamierzeń innej jednostki. Człowiek musi znać swą osobową godność i podporządkować swoje subiektywne cele obiektywnym zamierzeniom rozumu. „Rozum, a nie uznanie czy dezaprobaty jest – jak to ujmuje Klemens Hankiewicz w odniesieniu do myśli humanistycznej Obradovicia – ostatecznym źródłem reguły moralnej, toteż człowiek winien poskramiać swe namiętności, a swój czyn kierować na ogólne dobro” (tamże). Sens ludzkiej egzystencji jest poza tym – według Obradovicia – wyznaczany przez wewnętrzne pragnienie człowieka, które pomaga mu na różnych etapach jego życia i kształtuje jego osobowość. W poglądach na człowieka Obradović porusza także zagadnienie jego stosunku do Boga. O ile za zasadne uważa, że człowiek nie może się ukryć przed Bogiem, izolując się od pochodzących od Niego zasad i praw, o tyle uważa za konieczne aktywne kształtowanie swojego życia, a nie tylko bierną akceptację wyroków losu.

Idealistyczna wymowa poglądów Dositeja Obradovicia na kwestie człowieka, jego postępowania i sensu istnienia nie znalazła jednak zbyt szybko odpowiednich warunków do tego, by stać się ogólnie szanowaną i pożądaną zasadą moralną, wyznaczającą stosunki międzyludzkie. Początek XIX wieku, naznaczony walkami Serbów z Turkami (na obszarze Serbii tureckiej) o niezależne państwo, nie sprzyjał rozwojowi humanistycznych idei i właśnie na ich brak zwracał uwagę w swoim pamiętniku np. Nićifor Ninković (1788–1850). Odnosząc się do wyzysku, tyranii i barbarzyństwa wódzów i lokalnych watażków w okresie powstań serbskich (1804–1813 i 1814–1815), podkreśla, że „człowiek to nie mrówka ani nie mucha. Człowiek to ze wszystkich stworzeń na ziemi najszlachetniejszy twór, błogosławiony przez Boga” (N. Ninković, *Żywota mojego opisanie*, tłum. M. Petryńska, wstęp i oprac. J. Rapacka, 1987). Sytuacja braku poszanowania człowieka jest dla niego największym przestępstwem i przewinieniem, a ocenę formułuje na podstawie obradoviciowskiej w duchu diagnozy, wedle której Serbowie za sprawą powstań zamienili turecką tyranie na własną, ale jeszcze bardziej bezwzględną władzę, będącą konsekwencją braku wzajemnego poszanowania („Mówiliśmy, że Turcy to nasi tyrani i gnębiciele, a dziś mamy oto niby naszych braci. A samiśmy ich wybrali. A oni nas gorzej męczą i gnębią niż Turcy”) (tamże). Opinia ta następnie stanie się popularną i dość obiegową diagnozą dotyczącą Serbów w tym przełomowym dla nich momencie, ich człowieczeństwa i stosunku do najważniejszych wartości humanistycznych. Kwestię tę szczegółowo omawia Vladimir Dvorniković

(*Karakterologija Jugoslovena*, 1939) i później – w odwołaniu do jego badań – współczesny psycholog i prawosławny historiozof Vladeta Jerotić, który zauważa, że ofiarą tego mechanizmu „identyfikacji z agresorem” – pozbawiającego ówczesnych Serbów ludzkich odruchów – często padali ich rodacy (*Psihološke beleške nad knjigom „Opisanije Srbije”*, 1984–1999).

Kwestię braku poszanowania człowieka i jego praw – zwłaszcza pod względem politycznym i ekonomicznym – podejmuje w rozprawie *Srbija na Istoku* (1872) Svetozar Marković (1846–1875). W myśli tego inicjatora ruchu i ideologii socjalistycznej (→ socjalizm) w Serbii człowiek zajmuje miejsce centralne – jego pozycję i status rozważa szeroko i kompleksowo zarówno w perspektywie jednostkowej, jak i kolektywnej. Odpowiedni poziom humanizmu (a więc adekwatny stosunek do człowieka) jest dla niego miarą rozwoju cywilizacji i jej określonych elementów w państwie. Przełomowym momentem, który zmienił postrzeganie zwykłego człowieka i jego pozycji w społeczeństwie, okazała się rewolucja francuska (1789) (→ rewolucja), której humanistyczne z ducha idee przywołuje, gdy mówi o walce o nowy porządek w Serbii. Państwo według Markovicia nie jest własnością uprzywilejowanych warstw, ale społeczeństwem bazującym na swobodnej umowie między jej członkami (tamże). Na jej podstawie winny być uregulowane wszelkie stosunki społeczne, przy czym należy brać pod uwagę korzyść wszystkich obywateli, a nie tylko uprzywilejowanych klas. Opowiadając się za potrzebą demokratyzacji i społecznej kontroli władzy w stosunku do obywatela, zaznacza, że znakiem czasu stała się walka o prawa człowieka. Źródłem tej walki jest – jego zdaniem – przekonanie o równości wszystkich ludzi, których uczestnictwo w społeczeństwie i państwie reguluje swobodna umowa, będąca dla niego kwestią wolnego wyboru (tamże).

Bezpośrednie nawiązanie do idei humanizmu znajduje się także w tekście Markovicia *Vera i nauka – i obrazovanje u narodnom pravcu* („Rad” 1874, br. 21–23). Odnosząc się do kwestii poruszanych w serbskich czasopismach, autor poddaje krytyce święcącą wówczas triumfy politykę (→ polityka) społeczną i narodowościową niektórych krajów europejskich. Polityka ta została przez serbski periodyk „Zastava” uznana za przejaw humanizmu, czyli – jak ujmie to Marković – „ideę człowieczeństwa, służącą obecnie silniejszym narodom jako buzdycan do dławienia słabszych narodów”. To jaskrawe pomieszanie pojęć, przywołujące socjalistyczny postulat walki z dominacją silniejszego nad słabszym, rozważa przez pryzmat potrzeby swobód osobistych i społecznego równouprawnienia. Humanistycznej rzekomo idei przedkładania własnego narodu nad inne przeciwstawia barbarzyństwo, podkreślając, że realizacja humanizmu obecnie oznacza kulturalny i społeczny → postęp wszystkich narodów, co prowadzić musi do wyższego ideału, jakim jest „człowieczeństwo” (*čovečanstvo*).

Na XX-wieczne kształtowanie się idei humanizmu w Serbii w znaczący sposób dalej wpływał socjalizm i toczące się w jego obrębie dyskusje na temat człowieka. W socjalistycznej wizji człowieka skupiała się w znacznej mierze

cała koncepcja socjalizmu dotycząca stosunków społecznych, politycznych i ekonomicznych. W tym też kontekście człowiek był pojmowany nie tylko jako siła robocza („człowiek nie jest wyłącznie siłą roboczą”) (M. Stupar, *Društveno-ekonomske osnove humanizma u socijalizmu – socijalistički humanizam i pravo*, 1966), ale także przez pryzmat pełnionych funkcji społecznych i manifestacji swojego istnienia, a więc wskazanie na jego rolę jako producenta, rodzica, podmiotu publicznego i politycznego, pracownika i uczestnika życia kulturalnego. Wszystkie te manifestacje postrzegane są jako integralne elementy całościowego obrazu jednostki – „człowiek tylko jako całość i jedność pełnionych przez siebie ról” (tamże).

Mihailo Stupar, profesor prawa na Uniwersytecie w Belgradzie, w wyżej cytowanym tekście zastanawia się nad tym, w jakiej mierze socjalizm może być ludzki (*human*). Odpowiedź na to pytanie, wywołujące również sprzeczności co do istoty ideologii socjalizmu, stanowi kompromis między jego zadaniami i celami oraz pragmatycznym charakterem jego działań: „Socjalizm stanie się ludzki i może stać się ludzki tylko w granicach, które nie zakłócają normalnego funkcjonowania i realizacji hasła różnowartościowej ludzkiej pracy” (tamże). Ideę socjalistycznego humanizmu Stupar postrzega zatem jako praktykę efektywnej realizacji dwóch zasadniczych postulatów socjalizmu: „hasła niejednakowej wagi ludzkich wartości” i „hasła jednakowych ludzkich potrzeb” czy też innymi słowy: „postulatu rozdziału według pracy i potrzeb”. Ich realizacja polegać powinna na jak najszybszym odrzuceniu pierwszego na korzyść wprowadzenia w życie drugiego. Urzeczywistnienie tylko jednego z tych postulatów będzie oznaczać – zdaniem autora – podążanie „drogą fałszywego humanizmu albo drogą wulgarnego ekonomizmu” („putem lažnog humanizma ili putem vulgarnog ekonomizma”) (tamże).

Rozpatrując istotę i znaczenie socjalistycznego humanizmu, profesor Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu w Belgradzie Vuko Pavićević z kolei w tekście *Pojam humanizma i pitanje zasnivanja humanizma* samo pojęcie humanizmu rozważa w wymiarze aksjologiczno-normatywnym. Traktując je jako system wartości, w którym kluczowe znaczenie ma jedna wartość podporządkowująca inne wartości, zauważa, że ich hierarchia zależy od indywidualnego i społecznego doświadczenia jednostki w konkretnym czasie i miejscu. Dla socjalistycznego humanizmu taką naczelną wartością jest człowiek, którego należy chronić i szanować, aby mógł rozwinąć wszystkie możliwości, siłę i wolność. W tym kontekście istotną tradycją tak pojętego podejścia do człowieka w ramach myśli socjalistycznej był humanizm renesansowy i jego wyzwolenie człowieka „od purpurowych autorytetów i od religijnej skali wartości z powodu afirmacji naturalnych ludzkich zdolności i tendencji do radosnego, odważnego i twórczego życia” (V. Pavićević, *Pojam humanizma i pitanje zasnivanja humanizma*, 1966). Takie myślenie przyświecało – według Pavićevicia – zwolnikom praw naturalnych, uczestnikom rewolucji francuskiej oraz *Deklaracji praw człowieka i obywatela*, a więc zjawiskom i wydarzeniom, w których chodziło o demokratyzację stosunków społeczno-politycznych; w tym też kontekście

demokracja jako ideologia humanistyczna stoi w opozycji do feudalizmu, który nie znał pojęcia człowieka.

O popularności idei humanistycznych w Serbii świadczą obecnie liczne przedsięwzięcia mające na celu szerzenie znajomości praw człowieka i obywatela, jak również inicjatywy popularyzujące wzorce zachodnioeuropejskie, w tym odnoszące się do kwestii człowieka i jego pozycji na płaszczyźnie społeczno-politycznej. W perspektywie właśnie tych wydarzeń idea humanizmu uważana jest za miarę, „którą odmierza się istotę tego wszystkiego, co produkuje europejska umysłowość, ujawniająca i konkretyzująca się w postaci europejskiej nauki i techniki, w postaci dominujących zjawisk europejskiej kultury, która rozprzestrzeniła się na cały świat”. Jednocześnie bardzo wyraźnie (również w samej Serbii) artykułowany jest w obliczu przemian kulturowych i społecznych kryzys humanizmu, widoczny właśnie w rezultatach i oddziaływaniu nauki i techniki, które wciąż coraz wyraźniej podważają pierwotny sens humanizmu i zastępują go innymi wartościami i ideami (V. Simeunović, *Ideja humanizma i kriza evropskog uma*, w: *Naučni skupovi*, knj. 7, t. 1: *Kultura i obrazovanje. Zbornik radova sa naučnog skupa (Banjaluka, 10–11. novembra 2006)*, 2006). Jak jednak zauważa Bojan Đukić, zagadnienie dotyczące człowieka i ludzkości pozostaje jedną z najistotniejszych kwestii każdej prawdziwej filozofii, a problem humanitaryzmu leży w samym sercu współczesności i centrum zainteresowania każdej poważnej refleksji filozoficznej (B. Đukić, *Ideja humaniteta i filofska savremenost*, w: tamże).

Na funkcjonowanie humanizmu (rozumianego nie tyle jako problem, ile jako „kompleks zagadnień”) w ramach współczesnego – naznaczonego postmodernistycznym „pomieszaniem pojęć” – dyskursu filozoficznego (i szerzej: publicznego) zwraca uwagę Mile Savić. Znakiem obecnych czasów stało się bowiem utożsamienie humanizmu z oświeceniem i nowoczesnością, choć – jak przypomina – humanizm również w przeszłości z dużą łatwością adaptował się z różnymi ideami (egzystencjalizmem, personalizmem, marksizmem, a nawet narodowym socjalizmem). We współczesnej Serbii – zdaniem Savicia – humanizm (i bliskie mu ideowo oświecenie i nowoczesność) stanowią podstawowe figury retoryczne w dyskusji nad transformacją państwa i społeczeństwa. Jako część projektu modernizacyjnego humanizm uczestniczy w zawłaszczaniu pozytywnie wartościowanych pojęć i idei, a także sankcjonuje obecność różnorodnych światopoglądów (*Prosvetiteljstvo: kriza i preobražaj pojma*, „Filozofija i društvo” 2006, br. 2).

Idea humanizmu jako prądu kulturowego w niewielkim stopniu realizowała się w Serbii w modelu zachodnioeuropejskim (funkcjonując przede wszystkim jako element prawosławnej nauki o człowieku, np. w poglądach Vladety Jeroticia), osiągnęła status i znaczenie określonej postawy i światopoglądu w okresie oświecenia. Humanistyczna antropologia triumfowała w projekcie transformacji kulturowej Dositeja Obradovicia, była też istotnym elementem myśli socjalistycznej Svetozara Markovicia. W XX wieku humanizm, jak i promowane przez niego hasła i wartości współtworzyły umiarkowany nurt rodzimego

socjalizmu, a obecnie stanowi – jako dziedzictwo uniwersalnych wartości zachodnioeuropejskich – fundament kulturowej reorientacji Serbii i jej polityczno-społecznej demokratyzacji.

Bjelogrlić A., *„Dekameron” između pravoslavlja i humanizma*, „Letopis Matice srpske” 1999, br. 175, s. 652–673; Bošnjak B., *Razmatranje ideje humanizma*, „Filozofska istraživanja” 1986, god. 6, sv. 2, s. 463–469; Deretić J., *Kulturna istorija Srba: predavanja*, 2. izd., Beograd 2013; Đorđević J., *Humanistička pedagogija i vaspitanje*, „Pedagoška stvarnost: časopis za školska i kulturno-prosvetna pitanja” 2012, br. 4, s. 601–604; Krešić A., *Humanizam i kritičko mišljenje – tako je govorio Andrija Krešić*, ur. B. Jakšić, Beograd 2010.

Damian Kubik